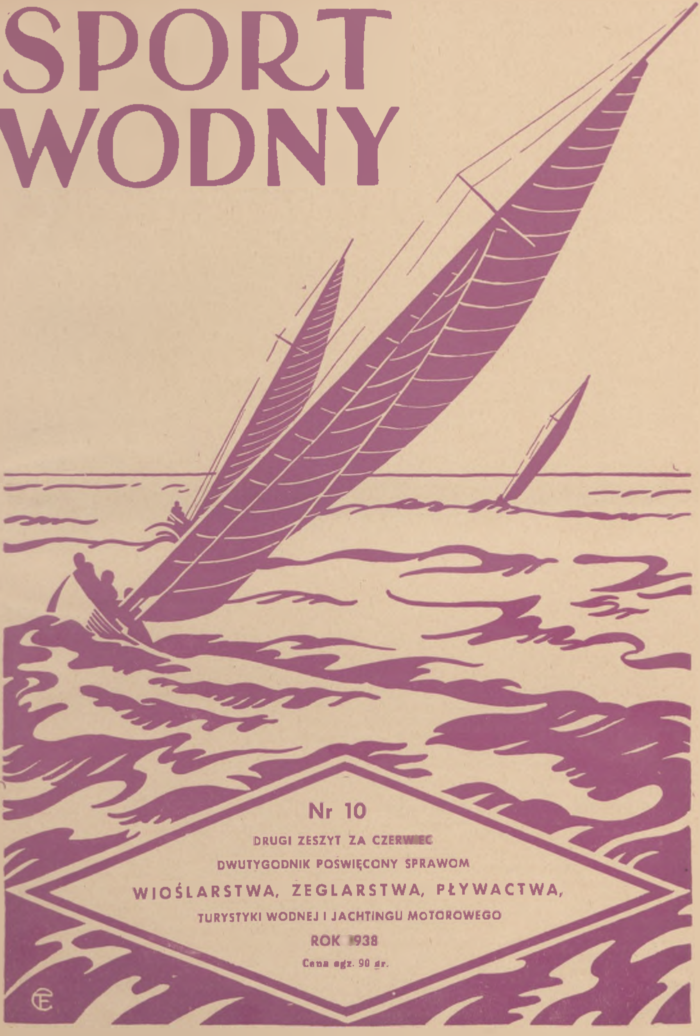
SPORT WODNY



Nr 10

DRUGI ZESZYT ZA CZERWIEC

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM

WIOŚLARSTWA, ŻEGLARSTWA, PŁYWACTWA,

TURYSTYKI WODNEJ I JACHTINGU MOTOROWEGO

ROK 1938

Cena egz. 90 gr.

Różne

Komunikat

„Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, której zadaniem jest przygotowywanie wykwalifikowanych zawodowo oficerów marynarki handlowej specjalności pokładowej i maszynowej oraz specjalistów w zakresie transportu morskiego i pracowników administracji morskiej — podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie do Szkoły na Wydziały: nawigacyjny, mechaniczny oraz transportu i administracji morskiej — należy składać najpóźniej do dn. 4 lipca 1938 r. włącznie pod adresem: Dyrekcja Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, ul. Morska 83:

Od wstępujących do Szkoły wymaga się:

a) wieku 16—18 lat, licząc do dn. 1 sierpnia 1938 r.,
b) ukończenia szkoły typu gimnazjalnego — państwowej lub prywatnej z prawami;
c) poddania się badaniu przez Komisję lekarską przy Szkole dla oceny stanu zdrowia;
d) złożenia egzaminu wstępnego.

Kandydaci na Wydział nawigacyjny i mechaniczny składają egzamin z języka polskiego, arytmetyki, algebry, geometrii, fizyki i chemii z zakresu programu gimnazjum ogólno-kształcącego; nadto kandydaci, którzy nie mają na ostatnim świadectwie stopnia z języka niemieckiego, zdają [illegible] egzamin uzupełniający.

Kandydaci na Wydział transportu i administracji morskiej składają egzamin z języka polskiego, niemieckiego, arytmetyki, algebry, historii, geografii i chemii z zakresu programu gimnazjum ogólno-kształcącego.

O ile chodzi o egzamin z języka niemieckiego, to kandydaci do Państwowej Szkoły Morskiej w wyjątkowych wypadkach będą mogli ubiegać się o zwolnienie od składania tego przedmiotu.

Nauka w Szkole jest bezpłatna. Za utrzymanie uczniów w Internacie szkolnym oraz świadczenia, dostarczane przez Internat — ustalona została na rok 1938/39 opłata w wysokości zł. 1.000, płatnych w 10-ciu ratach.

Bliższych informacyj co do samej Szkoły, warunków przyjęcia, składania podań itp. — udziela pisemnie Dyrekcja Szkoły po nadesłaniu znaczka pocztowego za 5 gr.

Korespondencję należy adresować: „Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, ul. Morska 83."

Wyciąg z komunikatu P. Z. P.

„W związku z rozpoczętym sezonem pływackim, prosimy kluby o położenie dużego nacisku na propagandę sportu pływackiego, nauki pływania młodzieży, skoków i ratownictwa. Ambicją każdego klubu powinno być możliwie wczesne rozpoczęcie szkolenia sobie narybku, wybranie lepszych i wydoskonalenie ich w lipcu i sierpniu. Klub, który tak nie robi nie ma widoków przyszłości i grzeszy krótkowzrocznością. Każdy klub sportowy pływacki (sekcja pływacka) jest tą komórką, która szerzy wokoło umiejętność pływania, a promieniowanie to jest tym większe, im większa powaga klubu. Okręg, który oparty jest na zdrowych podstawach, którego wydział ma chociażby 1—2 ludzi do pracy, a świadomych znaczenia sportu pływackiego dla państwa może wiele zdziałać. W związku z tym praca jego polegać powinna przede wszystkim na koordynacji wysiłków klubów w kierunku: propagandy w pewnych odcinkach, przydzielonych przez okręg (prop. zawody, wysyłanie instruktorów dla nauczania itp.) — zrzeszenia w PZP. „dzikich klubów", organizacji sekcji pływ. przy klubach, które nie doceniają jeszcze znaczenia pływactwa".

W dniach 1—2 lipca wszystkie kluby zrzeszone w PZP. i wszystkie organizacje niezrzeszone a szkolące młodzież podają do referatu sportowego swego okręgu:

nazwę organizacji (klubu),
ilość uczestników i ewent. nauczonych,
nazwisko najmłodszego i wiek,
nauczanie projektowane.

Wszystkie organizacje, które nie zdążyły ze względu na pogodę rozpocząć nauczania a mają ten zamiar, podają swoje plany na przyszłość.

PZP. prosi o podanie tych wiadomości również do dnia 2 lipca w odpisie do PZP (Nowy Świat 43 m. 8) z zaznaczeniem poza tym z kogo rekrutują się uczestnicy kursu.

Audycja podająca wyniki z całej Polski zostanie nadana [illegible].

Kolejowy KW. Bydgoszcz jedzie do Lubeki

Dnia 3 lipca odbędą się w Lubece (Niemcy) wielkie międzynarodowe regaty, których program przewiduje m. in. bieg czwórek „Bałtyku" (mistrzostwo czwórek miast bałtyckich). Bieg ten, jak wiadomo, przeprowadzała ostatnio w r. 1937 Dania podczas regat międzynarodowych w Kopenhadze. Polskę reprezentowało na tych regatach BTW Bydgoszcz.

Celem ustalenia osady, która w tym roku w Lubece bronić będzie barw polskich Bydgoski Komitet Tow. Wioślarskich zorganizował ub. niedzieli eliminację, która odbyła się o godz. 16 na torze regatowym w Łęgnowie. Do biegu stanęły czwórki AZS Poznań, BTW i KKW. Zwycięstwo odniosła osada Kolejowego KW w czasie 6:16,6, bijąc o trzy długości AZS Poznań, 3) BTW I osada, 4) BTW II osada.

Kolejarze bydgoscy będą więc reprezentować Polskę na biegu czwórek Bałtyku w Lubece.

Zarząd PZTW reprezentował na eliminacji p. dyr. Czajkowski.

Towarzystwo Wioślarskie w Płocku

PROGRAM

regat międzyklubowych w dniu 7 sierpnia 1938 r.

[illegible] 1 — Czwórki [illegible]
[illegible] 2 — Jedynki [illegible]
[illegible] 3 — Dwójki.
[illegible] 4 — Czwórki półwyścigowe.
[illegible] 5 — Czwórki młodszych.
[illegible] 6 — Jedynki młodszych.
[illegible] 7 — Dwójki bez sternika.
[illegible] 8 — Czwórki półwyścigowe dla wioślarzy, którzy do dn. 31.XII.1937 nie wygrali biegu.
[illegible] 9 — Jedynki.
[illegible] 10 — [illegible]
[illegible] 11 — Dwójki półwyścigowe pań.
[illegible] 12 — Czwórki.

1. Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem PZTW.
2. Początek regat o godz. 15-ej.
3. Regaty odbędą się na Wiśle. Tor 2000 m z prądem.
4. Ewentualne przedbiegi odbędą się w dniu regat o godz. 10 rano.
5. Termin zgłoszeń do regat upływa w dniu 1.VIII.1938.
6. Zgłoszenia należy kierować na przepisowych blankietach pod adresem Towarzystwa Wioślarskiego w Płocku, ul. Tumska 9.
7. Wpisowe wynosi 3 zł od zawodnika; w biegach 4, 8 i 11 — 2 zł i winne być przekazane pocztą pod adresem Towarzystwa Wioślarskiego w Płocku, ul. Tumska 9 jednocześnie z przesłaniem zgłoszeń do biegów.
8. Posiedzenie Delegatów T-wa odbędzie się o godz. 9 rano w dniu regat na przystani T-wa Wioślarsk. w Płocku.
9. Komisja Sportowa zastrzega sobie prawo zmiany programu regat.
10. Biegi odbędą się o nagrody przechodnie.

ROK 14 WARSZAWA, CZERWIEC [illegible] № 10

Sport Wodny

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA ŻEGLARSTWA PŁYWACTWA TURYSTYKI WODNEJ JACHTINGU MOTOROWEGO



Bieg ósemek podczas regat wiosennych w Warszawie.

Po otwarciu sezonu

Sezon tegoroczny zaczął się dość ciekawie. Gdyby go oceniać jedynie na podstawie danych statystycznych — wówczas należało by być optymistą. Nigdy bowiem dotychczas nie zdarzyło się, aby regaty otwarcia zostały zorganizowane w tylu miejscowościach co w r. bież. Mieliśmy bowiem regaty w Bydgoszczy, Poznaniu, Włocławku, Grudziądzu i Płocku. Pięć miejscowości to bardzo duzo i objaw bardzo pocieszający.

Z drugiej jednak strony mamy objawy mniej radosne a tymi są: odwołanie regat w Grudziądzu, trudności z regatami gdańskimi i wileńskimi oraz krakowskimi jak również duże trudności finansowe naszych klubów. Tym się tłumaczy fakt, że miejscowości, gdzie istnieje kilka klubów wioślarskich zawsze urządzą dobre regaty lokalne — natomiast na przyjazd osad zamiejscowych doprawdy trudno obecnie liczyć. Wszystko to pozwala mniemać, że sezon tegoroczny będzie należał do bardzo ciężkich. Wiemy dobrze, że kluby chętnie by wysyłały osady, chętnie by startowały ale... nie ma na to gotówki, podobnie jak nie ma pieniędzy na kupno nowych łodzi. Po inne lata w sezonie wiosennym kupowano kilka nowych łodzi — w tym roku, o ile mi wiadomo, ani jedna łódź nowa nie została zakupiona, nie licząc kilku jednostek półwyścigowych wzgl. turystycznych, wykonanych w warsztatach klubowych.

W związku z powyższym musi wysunąć się zagadnienie do jakiego poziomu dojdą nasze osady, jeśli sezon będzie się tak ciężko rozwijał, jak dotychczas. Wiemy przecież dobrze, że podstawą rozwoju każdej osady jest pewna ilość startów w silnej konkurencji. Ponieważ na wyjazd zagranicę może sobie pozwolić tylko bardzo nieznaczna ilość klubów — przeto do uzyskania tego podniesienia klasy muszą służyć w pierwszym rzędzie regaty krajowe.

Czy w dalszym ciągu sezonu kluby znajdą tyle energii organizacyjnej i... środków finansowych, aby doprowadzić do podniesienia się poziomu w odpowiedni sposób — zobaczymy niebawem. Faktem jednak niedwuznacznym jest, że w kołach wioślarskich daje się zauważyć pewne znużenie. Po r. 1934—1935 które z wielu względów uważane są za doskonałe — następuje pewne obniżenie się poziomu wioślarstwa. To obniżenie się, jak już wielokrotnie podkreślaliśmy jest rezultatem ogólnych stosunków. Publiczność interesuje się dzisiaj właściwie dwoma tylko gałęziami sportu tj. piłką nożną i boksem. Inne sporty idą w cieniu tych dwóch „potęg". Dorywezo ta czy inna impreza zjednuje sobie publiczność, ale są to okazje zbyt rzadkie, aby mogły stanowić podstawę kalkulacyjną pracy.

Jak już podkreślaliśmy oparcie materialne o subwencje i wsparcia jest dość problematyczne. Pozostaje więc jedyna droga — droga własnej pracy i wytrwałości. Nie ulega bowiem wątpliwości, że organizowanie częstych i dobrze obsadzonych imprez wioślarskich wreszcie przełamie ten chłód widzów i ściągnie ich i na tory wioślarskie. Do tych rzeczy jednak trzeba bezwzględnie dobrej obsady i dobrej organizacji. Regaty wioślarskie ze względu na długi tor,

którego większa część jest niewidoczna dla publiczności, oraz ze względu na długie przerwy, nie są widowiskowo dość ciekawe dla naszej publiczności, przyzwyczajonej do bezpośredniej obserwacji gonitwy za piłką przez półtorej godziny. Kontakt widza z wioślarzem jest dalszy, niż z piłkarzem czy bokserem.

Aby odczuć piękno wyścigu wioślarskiego i zgodnego rytmu dobrze zgranej osady trzeba być czymś więcej, niż zwyczajnym „kibicem" piłkarskim. A takich mamy jeszcze ciągle mało.

Sprawy te zyskują na aktualności jeśli się zważy, że mamy przed sobą mecz wioślarski z Węgrami. Po zeszłorocznej wysokiej przegranej w Budapeszcie dzisiaj społeczeństwo patrzy na mecz w Poznaniu ze szczególnym zainteresowaniem i liczy na to, że tym razem uda się nam wygrać a choćby uzyskać lepszy wynik. Mecz ten może być punktem zwrotnym w naszej karierze społecznej. Jeśli impreza poznańska uda się pod względem organizacyjnym a sportowo przyniesie sukces — możemy być pewni, że przynajmniej w jednej dzielnicy Polski wioślarstwo zdobędzie pewien kredyt społeczny, którym będzie mogło operować, rozbudowując swój stan posiadania. Jeśli i tym razem mecz przegramy — dalsza praca będzie bardzo trudna.

Wydaje mi się jasnym, że w pracy tej muszą wziąć udział wszyscy. Zarząd PZTW nie będzie sam startował i nie może wygrać meczu. Muszą go wygrać zawodnicy, którzy muszą sobie zdać sprawę z doniosłości tego wydarzenia i muszą dołożyć wszelkich starań, aby zwyciężyć. Wiem dobrze o tym, że olbrzymia większość naszych osad pracuje w bardzo kiepskich warunkach, którym daleko do warunków posiadanych przez wioślarzy zagranicznych, ale to jeszcze nie powód do tego, aby się zniechęcać.

Niestety objawów zniechęcania się jest u nas bardzo dużo. Okazuje się, że wielu pośród nas jest tak słabymi, że lada trudność skłania ich do założenia rąk i powiedzenia: nie damy rady. Tu leży powód ustawicznego odwoływania regat, względnie przekładania terminów. Czy to warunki bytu, czy też lenistwo spowodowało, że osady nie trenują wystarczająco, a organizatorzy nie przykładają odpowiednich starań do imprezy, którą w gruncie rzeczy chcieliby widzieć imponującą i udałą na sto procent.

Gdyby nam dzisiaj przyszło stoczyć walkę z Węgrami — to okazało by się, że ciągle jeszcze mamy poważne luki. W jedynkach stwierdziliśmy jedynie formę Kepla, choć także niewystarczająco, gdyż Żydzik (WTW) nie należy do pierwszej klasy wioślarskiej i musi dużo popracować, aby do niej się dostać. Verey zajęty pracą w CIWF ma mało okazji do treningu. Reich może się wykazać jedynie zwycięstwem nad swym kolegą klubowym, podobnie jak Żydzik nie należącym do dobrej klasy.

W dwójkach podwójnych jest słabiej. Osada WTW na regatach warszawskich wykazała, że nie ma jeszcze opanowanego sterowania. Osada Wisły to narazie początkująca kombinacja, która nie ma za sobą dłuższego treningu. Verey i Ustupski uczą się i mało trenują, Reich i Böhme z Frithjofu nie zapowiadają się zbyt nadzwyczajnie.

W dwójkach bez sternika dalej notujemy brak większej ilości osad. Braun i Kobyliński są nadal bezkonkurencyjnymi, co może się okazać bardzo zgubnym, gdyż do dojścia do formy nie wystarczą liczne i długie wyjazdy treningowe. Trzeba także walczyć. I dlatego WTW powinno dwójkę tę posadzić na ósemkę, albo na czwórkę i kazać jej walczyć dla wyrobienia sobie wytrzymałości. Osada Wisły — jest jeszcze słaba, aby mogła odegrać jakąś rolę na terenie międzynarodowym.

Dwójki ze sternikiem — to znowu Kuryłłowicz i Manitius. Nie wiemy jaka jest forma osady AZS Warszawa. Ponieważ jednak Poznaniacy jeżdżą w czwórce i ósemce, przeto forma ich jest dobra i kondycja fizyczna zadawalająca, zwłaszcza, że przeszli dobry trening zimowy. Brak konkurencji może się jednak i na nich odbić ujemnie.

Czwórki bez sternika — to zupełna niewiadoma, na której rozwiązanie będziemy musieli poczekać do regat bydgoskich. Odnoszę wrażenie, że jest to jeden z najsłabszych naszych punktów.

Czwórki ze sternikiem są naszą najpopularniejszą konkurencją, ale jej poziom nie odpowiada popularności. Mamy kilka osad, które przy częstym spotykaniu się ze sobą mogą wreszcie dojść do niezłego poziomu. Pewne obawy można skierować pod adresem młodszych osad, że mało trenują. W Płocku na regatach otwarcia czwórka, zwycięska z Bydgoszczy w r. ub. T. W. Płock uległa skombinowanej ad hoc osadzie seniorów ze znanym wioślarzem Kawieckim na szlaku. Jest to dowód, że naszej młodzieży dużo jeszcze brakuje pod względem zaciętości i walki. Nasuwa to smutne refleksje na przyszłość. Rewelacyjnie zapowiada się osada Kolejowego K. W. Bydgoszcz z Dondajewskim na szlaku, który uzyskał zwolnienie z BTW, dzięki niezwykle „fair" stanowisku kierownictwa tegoż klubu.

Dobrze zapowiada się czwórka AZS Poznań, ale osada ta nie powinna jeździć w tym składzie, gdyż dwa starty dla Kuryłłowicza i Manitiusa w ciężkiej konkurencji to, jak to już nieraz przekonaliśmy się, zbyt wiele.

Wreszcie ósemki. Ruch tu mamy dość znaczny, gdyż narazie cztery osady to, jak na nasze stosunki wcale dużo. AZS Poznań, AZS Warszawa, BTW i Kolejowy KW Bydgoszcz będą miały sporo okazyj do mierzenia swych sił. Nie należy wątpić, że w tej konkurencji możemy dojść do niezłego wyniku, pod warunkiem, że wszystkie ósemki będą dobrze trenowały i usilnie walczyły na regatach.

Po dniu 12 czerwca tabela punktacyjna PZTW przedstawia się już bardzo bogato. Dzięki zorganizowaniu regat otwarcia w pięciu miejscowościach w tabeli znalazło się już 22 kluby. Przoduje narazie AZS Warszawa, ale jeszcze większą niespodziankę jest drugie miejsce Graudenzer Ruder Verein. Niewielkie to towarzystwo niewielkiego miasta, wykazuje rzadką ambicję. Piękne zwycięstwa na regatach otwarcia w Grudziądzu i w Warszawie są dowodem, że G. R. V. pracuje dobrze. Jeśli dodamy do tego zamiar wyjazdu do Królewca i do Gdańska to przekonamy się, że i organizacyjnie oraz gospodarczo klub ten jest dobrze [illegible]. Czy to nie [illegible] naszym [illegible], bogatym w tradycje i pozornie o wiele zamożniejszym klubom polskim?

Wł. Długoszewski



Wiosenne Regaty w Warszawie

dn. 12 czerwca 1938 r.

Wobec odwołania regat w Grudziądzu stolicy przypadła kolej otwarcia nowego sezonu regatowego. Ze znanych i tylekroć powtarzanych powodów start ten nie mógł wypaść pomyślnie. Brak choćby znośnego toru regatowego czyni bodaj największe wysiłki organizatorów regat w Warszawie bezowocnymi i odstrasza nietylko kluby zamiejscowe ale i stołeczne od szerszego udziału w regatach. Ten sam powód sprawia że wysuwanie wniosków o stanie i liczebności naszych sił zawodniczych w stolicy mogły by doprowadzić do fałszywych wyników, gdyż napewno jest on w rzeczywistości lepszy niżby się zdawało z wrażeń regatowych.

Na z górą 20 klubów wioślarskich mających swą siedzibę w Warszawie, zaledwie sześć zgłosiło udział w regatach a i z tych jeden z niewiadomych powodów wycofał się z regat. Z klubów zamiejscowych tylko cztery zgłosiły udział. Wobec tego dość też mizernie wypadł program regatowy z którego wiele biegów nie odbyło się wobec braku zgłoszeń. Szczególnie uderzająca była mała ilość biegów seniorów i słabe obsadzenie biegów odbytych we wszystkich kategoriach.

Mimo tak nielicznego udziału, organizatorzy nie mogli poradzić sobie z trudnościami technicznymi i zarówno punktualność regat jak i sprawne ich przeprowadzenie pozostawiały dużo do życzenia.

Pierwszeństwo pod względem ilości zgłoszeń jak również zdobytych nagród odniosło Warszawskie Tow. Wioślarskie, które na osiem zgłoszonych biegów wygrało cztery, dalej za nim uplasował się Akademicki Zw. Sportowy w Warszawie, który na siedem zgłoszeń wygrał cztery, pozostałe kluby stołeczne ograniczyły się do bardzo nikłej ilości zgłoszeń. Klub Sportowy „Syrena" nie stanął na starcie.

Z klubów zamiejscowych doskonale zaprezentował się Graudenzer R. V. w Grudziądzu, który z dużą przewagą wygrał obydwa zgłoszone biegi i ruchliwy Klub Sportowy „Rejów" w Skarżysku, który naocznie zademonstrował co może w maleńkim miasteczku zdziałać dzielność i energia oddanych sprawie kierowników.

Gwoździem dnia był bieg główny ósemek seniorów, stanowiący jednocześnie eliminacje do regat międzynarodowych w Grunau, mających się odbyć w dniu 26 czerwca. Wygrał go bez zastrzeżeń Akademicki Związek Sportowy w Poznaniu i jemu też powierzyły władze sportowe PZTW. honor reprezentowania barw polskich na regatach niemieckich. Zbytecznym dodawać że gorące życzenia zwycięstwa będą towarzyszyły akademikom poznańskim w ich drodze do Berlina i polskie wioślarstwo z ufnością polega na ich dzielności i sprawności.

Po skończonych regatach na przystani WTW odbyło się rozdanie nagród poprzedzone pełnym optymizmu przemówieniem p. Prezesa WMKW. Edmunda Bernatowicza. Rozdania nagród na prośbę Komitetu dokonał senior WTW. i prezes Związku p. Jerzy Bojańczyk.

Wyniki biegów były następujące:

Bieg pierwszy. Ósemki młodszych.

1. Akademicki Związek Sport Warszawa 7:00. Porowski Janusz, Liberacki Bolesław, Markiewicz Henryk, Porowski, Witc Henryk, Duch Tadeusz, Piskorz Tadeusz, Zagrajek Jerzy, st. Dobrucki Jerzy.
2. Oficerski Yacht Klub R. P. — 7:05,8.

Bieg drugi. Dwójki podwójne.

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie W. O. 8:42,8. Żydzik Franciszek, Kaźmierczak Stanisław.

Bieg trzeci. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie —8;11,4. Szczeciński Feliks, Chylewski Zbigniew, Gurjew Leon, Siczek Henryk, st. Kamper Juliusz.
2. Klub Sportowy „Rejów" Skarżysko — 8:11,6.
3. Akademicki Związek Sport. W-wa — odp. w przedb.
4. Klub Wioślarski „Wisła" W-wa — odp. w przedb.

Bieg czwarty. Jedynki młodszych.

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie w. o. Łabędzki Franciszek.



Bieg czwórek nowicjuszy.



Bieg czwórek półwyścigowych.



W jedynkach zwyciężył J. Kepel AZS. Warszawa.

Bieg piąty. Czwórki nowicjuszy.

1. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 7:42,5. Porowski Ludwik, Przyborek Szczepan, Mindewicz Edward, Kwiatkowski Bolesław, st. Kamper Juliusz.
2. Klub Sportowy „Bejów", Skarżysko — 7:49,4.

Bieg szósty. Jedynki.

1. Akademicki Związek Sport. W-wa — 7:57,6 Kepel Jerzy.
2. Warszawskie Tow. Wioślarskie — 8:06.

Bieg siódmy. Czwórki młodszych.

1. Graudenzer Ruder Verein, Grudziądz — 7:32,8. Lother Domke, Willi Kruger, Ulrich Malinowski, Horst Gburek, st. Dobrochowski Al.
2. Oficerski Yacht Klub R. P. — 7:49,6.
3. Towarzystwo Wioślarskie Płock — odp. w przedb.

Bieg ósmy: Czwórki nowicjuszy (dla klubów powstałych po 1925 r.)

1. Klub Sportowy „ZUAW" W-wa w. o. — 7:37,6. Zych Witold, Rybakiewicz Miecz., Sobczyński Marian, Czarnecki Antoni, st. Jarzyński Marian.

Bieg dziewiąty. Czwórki wagi lekkiej.

1. Akademicki Związek Sport., W-wa w. o. — 8:25. Bajkiewicz L., Stalkowski Z., Skrzypek Jan, Mirecki Zygmunt, st. Dobrucki Jerzy.

Bieg dziesiąty. Jedynki nowicjuszy.

1. Graudenzer Ruder Verein, Grudziądz — 7:43. Lother Domke.
2. Towarzystwo Wioślarskie, Płock — 8:08.
3. Warszawskie Tow. Wioślarskie — odpadł w przedb.
4. Akademicki Związek Sport., W-wa — odp. w przedb.

Bieg jedenasty. Ósemki nowicjuszy.

1. Akademicki Związek Sport., Warszawa — 7:10. Porowski Janusz, Liberacki Bolesław, Markiewicz Henryk, Porowski Sławomir, Witte Henryk, Duch Tadeusz, Piskorz Tadeusz, Zagrajek Jerzy, st. Czajkowski Paweł.
2. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 7:18,4.
3. Akademicki Związek Sport., W-wa — odp. w przedb.

Bieg dwunasty. Dwójki bez sternika.

1. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 7:54. Braun Jerzy, Kobyliński Edward.
2. Klub Wioślarski „Wisła", Warszawa — 8:31.

Bieg trzynasty. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy (dla klubów powstałych po 1925 r.)

1. Klub Sportowy „Bejów", Skarżysko — 8:27,2. Łabuś Alfred, Służewski Aleksander, Dudek Edward, Komorowski Bartosz, st. Kasprzycki Jan.
2. Klub Sportowy „ZUAW", Warszawa — 8:40.

Bieg czternasty. Ósemki. Bieg główny

1. Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 6:46. Ronke Arnold, Manitius Leon, Kuryłowicz Stanisław, Wieczorek Zygmunt, Konieczny Tadeusz, Terispili Jan, Serwi Ireneusz, Trzciński Jan, st. Belcer M.
2. Akademicki Związek Sportowy, Warszawa — 6:57,6.

Jerzy Bojańczyk.

Międzypaństwowe zawody kajakowe Polska — Niemcy

Spotkanie rewanżowe Polska Niemcy rozegrane na olimpijskim torze regatowym w Grünau pod Berlinem w dniu 12 czerwca br. i zwycięstwo drużyny niemieckiej w stosunku 47:25 (w r. 37 w Legnowie — 56:32) nie było niespodzianką dla wtajemniczonych. W skład bowiem drużyny niemieckiej wstawiono wicemistrza olimpijskiego z r. 36 Landentingera z byłego Związku Austriackiego i najlepszych zawodników z Hamburga i Berlina.

Drużyna polska choć starannie dobrana, to z góry można było przesądzić że w składakach nie będzie miała nic do powiedzenia i tak się stało.

Należy dodać, że niekorzystnie odbiła się zapewne i nocna podróż do Berlina na 12 godzin przed startem kilku zawodników naszej drużyny, z powodu nie wydania im na czas paszportów — historia się powtarza.

Sobieraj bezapelacyjny zwycięzca zeszłorocznego spotkania nie zawiódł lecz zawiodło kierownictwo drużyny zezwalając mu na start na 10.000 m. na nieodpowiedniej łodzi, mimo posiadania łodzi rasowej, potwierdzeniem czego jest fakt że na 1000 m. startował w pożyczonej łodzi niemieckiej i uzyskał czas o $^4/_{10}$ sek. gorszy od Landentingera.

Wszyscy fachowcy i niemiecka prasa sportowa podkreślali i chwalili wysoki poziom techniki Sobieraja choć ich zdaniem nie jest on jeszcze w formie zeszłorocznej. Pozostali zawodnicy mimo dobrej techniki i znacznej poprawie szybkości do roku zeszłego, to jednak brak im tych 2—3 minut i muszą nad sobą dobrze popracować.

Spotkanie mimo przegranej dla nas było tak dla zawodników jak i dla władz PZK. nowym doświadczeniem tym bardziej ważkim że zawodnikom dało możność wykazania ich kondycji, postępów i możliwości, zaś władzom PZK. zapewne posłuży do decyzji obesłania I mistrzostw Świata w Waxholm pod Sztokholmem w dniach 7 i 8 sierpnia br. i pojadą tam tylko najlepsi — „murowani".

Wyniki poszczególnych biegów były następujące:
10.000 m — S1W. (składaki jedynki):
1) Seidel (Niemcy) czas 49:52
2) Fiege (Niemcy) czas 50:03
3) Zoellner (Polska) czas 53:57
4) Hadamicki (Polska)
S2W. składaki dwójki:
1) Horb—Hannisch (Niemcy) czas 45:13
2) Bienst—Schad (Niemcy) czas 47:41
3) Wichary—Homel (Polska) czas 47:57:
4) Kamiński—Brozdeczko (Polska)
K1W. (jedynka szwedzka):
1) Landentinger (Niemcy) czas 45:15.
2) Sobieraj (Polska) czas 46:07
3) Neth (Niemcy) czas 16:21
4) Wejszewski (Polska)
K2W. (dwójka szwedzka):
1) Helm—Jakobitz (Niemcy) czas 42:12
2) Bazaniak—Wolniewicz (Polska) czas 44:29
3) Heinrich—Gamen (Niemcy)
4) Nadolny—Służewski
1.000 m. K1W. (jedynki szwedzkie):
1) Landentinger (Niemcy) czas 4:29,4
2) Sobieraj (Polska) czas 4:29,8
3) Neth (Niemcy) czas 4:40,1
4) Wejszewski (Polska) czas 5:00,0
K2W. (dwójka szwedzka):
1) Helm—Jakobitz (Niemcy) czas 4:20,2
2) Fiege—Neth (Niemcy) czas 4:24,4
3) Nadolny—Służewski (Polska) czas 4:37,4
4) Bazaniak—Wolniewicz (Polska) czas 4:38,0.
K4W. (czwórka szwedzka):
1) Niemcy, czas 3:56,0
2) Polska, czas 4:07,0

Obserwator.



Na 1.000 i 10.000 m. w zawodach kajakowych w Grünau drugie miejsce zajął Cz. Sobieraj.

Pierwszy Międzynarodwy spływ Brdą

Na chlubnej stronicy historii polskiego kajakarstwa należy zapisać datę od 5—9 czerwca 1938 r., w którym to czasie odbył się I Międzynarodowy Spływ Kajakowy Brdą z miejscowości Charzykowo do Bydgoszczy, zorganizowany przez Komisję Turystyczną PZK. i Bydgoski Ks. „Wodnik".

Pięć pięknych słonecznych dni i tyleż suchych księżycowych nocy minęło 150-ciu uczestnikom, niewiedzieć kiedy, wśród jezior, borów, meandrów Brdy i miłego wprost niespotykanego nastroju.

Organizatorzy wysilili cały swój kunszt ażeby zaspokoić wszelkie wymagania i potrzeby gości, którzy stanowili, dużej skali konglomerat turystyczny pod względem wieku płci i narodowości. Widziało się w kajakach małe dzieci w towarzystwie rodziców, jakoteż osoby w podeszłym zupełnie wieku — widziało się młodzież obojga płci z trzech narodowości angielskiej, niemieckiej i polskiej, wszyscy doskonale wyekwipowani o wysokiej kulturze campingowo-kajakowej.

Dnia 5 bm. w Charzykowie tuż nad brzegiem jeziora nastąpiło uroczyste otwarcie spływu a po krótkiej mowie powitalnej wygłoszonej w trzech językach i po odpowiedzi ze strony reprezentanta niemieckich uczestników — odbiło od przystani Chojnickiego Klubu Żeglarskiego 77 kajaków na dziobach i rufach których trzepotały flagi klubowe i narodowe. Spływ zorganizowała i prowadziła w imieniu Komisji Turystycznej PZK. p. Maria Okołów Pod-



Powitanie uczestników spływu.



Przygotowanie do spływu na przystani Kż. Chojnice.



Brda w okolicach Kiełpińskiego mostu.



Brda w Tucholskich borach.

horska, przy pomocy kierownika turystycznego okręgu pomorskiego PZK. p. Stanisława Fabjanowicza i Klubu Sportowego „Wodnik" w Bydgoszczy.

Jedną z największych zalet spływu była zupełna dowolność kolejności spływania i całkowita swoboda na trasie. Wprawdzie postoje południowe i noclegi były dokładnie oznaczone ale nie znaczyło to wcale aby uczestnicy tam się zatrzymywać musieli — nie wolno było jedynie wymijać pilota, który spływał pierwszy i oznaczał flagą PZK. miejsce postoju spływu. Noclegi były wyłącznie w namiotach w Charzykowie, w Kłoni przed śluzą, powyżej Kiełpińskiego mostu, poniżej mostu linii kolejowej Pruszcz - Klonowo i przed Smukałą. Zapasy uzupełniać można było w Chojnikach, w Rytlu w Rudzkim Moście i Koronowie.

Wszystkie kluby zaprezentowane na spływie otrzymywały bezpłatnie dla użytku członków doskonale wykonaną mapę turystyczno - krajoznawczą, na której oznaczono wszelkie szczegóły ważne dla uczestników spływu. Poza tym goście zagraniczni otrzymali na pamiątkę plakiety bronzowe za uczestnictwo w spływie.

Każde miejsce noclegowe w czasie spływu było widownią coraz większego życia się uczestników. Przy ognisku obozowym śpiewały narodowe grupy swe pieśni a największa radość panowała wówczas gdy dały się słyszeć dźwięki harmonii, na której po mistrzowsku grał jeden z uczestników spływu. Sypały się jak z worka kujawiaki, polki i mazury — tańczono na gołej ziemi do upadłego.

Jeśli chodzi o samą trasę wiodącą przez jezioro Charzykowskie, Łukomie, Długie, Karsym, Witoczno, Łońsk, Dybizno i Kosobudy a dalej rzeką Brdą aż do Bydgoszczy — to zdaniem wielu uczestników tak krajowych i zagranicznych była ona piękną wprost „nie do opisania". Istotnie, 180-cio km przestrzeń spływu, to dla turysty kajakowego jeden ciąg zachwytów i niezapomnianych wrażeń.

Było wiele odcinków takich, że płynęło się jedynie siłą prądu gdyż szkoda było każdego uderzenia wiosłem, które popędzało kajak. Przyroda wysiliła się tutaj na cały swój czar, ukazując w pełnej swej krasie przepiękne jeziora, bory tucholskie i niezwykle urozmaicone koryto rzeki Brdy porośnięte na całej swej przestrzeni po obu brzegach mieszanym młodym lasem, tworzącym baldachim nad rzeką z przewagą olchy, brzozy i sosny.

Zwolennicy zawodów i wszyscy uczestnicy mieli w czasie spływu wielką sensację, którą były bezsprzecznie zawody kajakowe w zjeżdżaniu po spustach (fludrach) dla tratew w Kłoni i Smukale.

W zawodach tych mogli uczestniczyć jedynie członkowie spływu, biorący w nim udział od Charzykowa, bez żadnych przerw po drodze. Komisja tych zawodów przyznawała plakietę brązową PZK. za jedno przejechanie bez wywrotki. Za dwa tj. za przejechanie tak Spustów Kłoni jak Smukale — plakietę srebrną PZK.

Jeśli spust w Kłoni pozwolił na przejechanie po nim wszystkim biorącym udział w zawodach (z wyjątkiem dwóch kajaków) bez wywrotki, to spust w Smukale był prawdziwą niespodzianką i sensacją tak dla zawodników jak i dla przypatrujących się zawodom. Spust ten przejechało bez wywrotki, ściśle według regulaminu zaledwie czterech zawodników a to: w jedynkach składanych jeden Niemiec z Gdańska i lwowianin P. Christ. zaś w dwójkach pp. Schulz z Torunia i Borowski z Bydgoszczy. Inni ulegli walcząc odważnie z kąpielą, falą odwojową i niezwykłym prądem dając rzadkie i emocjonujące widowisko.

W ciągu trwania całego spływu tak na trasie jak i w miejscach campingowych panował przyjacielski nastrój między uczestnikami. Śmiało można twierdzić, że się towarzystwo wyjątkowo dobrało pod każdym względem. W ogólnej liczbie 150 osób, było 5 Anglików, 27 Niemców z Rzeszy i Gdańska a reszta to Polacy i Niemcy członkowie PZK. z kraju.

Punkt kulminacyjny niezwykłego tego nastroju wytworzył się na przyjęciu w Klubie Polskim w Bydgoszczy gdzie rolę gospodarzy pełnili: Prezes KS. „Wodnik" p. Red. Stanisław Strąbski i Wiceprezes p. J. Lewandowski. Jako gospodarz miasta przywitał zgromadzonych uczestników pięknym gorącym przemówieniem p. Wiceprezydent Bydgoszczy Śpikowski. Obecnym na przyjęciu był również p. Starosta bydgoski Julian Suski z małżonką, którzy żywo interesowali się spływem. Z gości zagranicznych przemawiał Anglik oraz dwaj Niemcy z Rzeszy i Gdańska.

Oczarowani spływem i jego organizacją wszyscy uczestnicy obiecali przyjechać z pewnością na drugi rok w liczbie, która będzie godną niecodziennego tego spływu.

Na koniec należy wyrazić gorące słowa uznania i podziękowania za doskonałą organizację spływu i prowadzenie go, tak p. Marii Podhorskiej Okołów, zesłanej chyba przez Opatrzność w turystyce kajakowej polskiej jak i Klubowi Sportowemu „Wodnik" w Bydgoszczy, którego organizatorzy przygotowali wszystko w najdrobniejszych szczegółach począwszy od zawiadomień o spływie a skończywszy na bezpłatnym odwiezieniu bagażu na dworzec kolejowy w Bydgoszczy.

Lekarzem spływu był p. Dr. Czarnowski zaś pogotowiem technicznym kierował p. Wrzesiński. *Stanisław Rischka.*



W Niemczech odbywają się lekcje pływania dla dzieci od lat 5.

Przed meczem z Finlandią

W sierpniu 1933 roku odbył się w Warszawie ostatni mecz międzypaństwowy w pływaniu, skokach i piłce wodnej Czechosłowacja—Polska, rozgrywany w konkurencji pań i panów. Od tego czasu nie widzieliśmy na starcie pełnej reprezentacji Polski, gdyż urządzane zawody międzynarodowe miały w programie tylko spotkania panów w pływaniu i piłce wodnej z zupełnym pominięciem skoków oraz pływactwa kobiecego.

Lata 1934—37 przyniosły w plonie zawody międzynarodowe z udziałem pływaków węgierskich i niemieckich, start olimpijskiej drużyny USA., międzypaństwowy mecz Austria—Polska, i start naszych zawodników na Węgrzech w r. ub.

Przez cztery lata zaniechano zupełnie urządzania spotkań międzypaństwowych o programie olimpijskim dla pań i panów, faworyzując zawody z udziałem renomowanych „gwiazd" pływackich, czego [illegible] negatywnie, gdyż start Csika, czy pływaków tej klasy co: P. Fick, R. Flanagan, J. Medica miał bardzo duże znaczenie propagandowe i pozwolił nam naocznie przekonać się jak pływają najlepsi na świecie. Korzyści sportowe, które osiągnęliśmy z tych startów nie szły jednak w [illegible] finansowymi, gdyż żadne z zawodów nie przyniosły spodziewanych zysków materialnych, którym to argumentem szermowano zawsze, gdy mowa była o zawodach dla kompletnej reprezentacji.

W roku bieżącym jednak P. Zw. Pływ. zaryzykował i w dniach 23 i 24 lipca odbędzie się w Warszawie mecz międzypaństwowy z Finlandią.

Wielkie sukcesy sportowców Suomi w różnych dziedzinach sportu są powszechnie znane i nie wymagają komentarzy. O pływakach Finlandii naogół dotychczas mało słyszeliśmy. Nazwisko mistrza Europy T. Reingoldta jest pierwszym i bodaj że jedynym powszechniej wymienianym.

O innych się nie mówi, uważając Finlandię za kraj bardzo usportowiony, ale tak wysunięty na północ, że pływanie nie może się tam należycie rozwijać.

Bliższa analiza wyników wykazuje jednak, że Finnowie pływać umieją i to dobrze, gdyż choć już dzisiaj Reingoldt nie startuje, wychował on, jak to zwykle bywa, kilku zawodników o dobrej klasie europejskiej nie tylko w stylu klasycznym (A. Paananen 100 klas. 1:15,8), bowiem najlepszy sprinter H. Hietanen (100 dow. 59,5) w dobrej formie, będzie groźnym przeciwnikiem na najpoważniejszych zawodach.

Skoczek I. Niemelainen, pod względem popularności drugi po Reingoldt'cie, jest również klasą europejską. Od roku 1931 wygrywa on mistrzostwa państw północnych w skokach z wieży i trampoliny, a startując na mistrzostwach Europy w Magdeburgu był czwarty, po dwu Niemcach (Stork, Riebschlager) i Czechu (Leikert).

Słabszym nieco punktem Finlandii jest pływanie kobiece. Ale też nie w stopniu gwarantującym nam sukces z góry. 100 dow. D. Lindberg pływa 1:16,4; 100 klas — G. Nyman 1:30,7. Nasze reprezentantki muszą być w rekordowej formie, aby zwyciężać.

Drużyna piłki wodnej, która w kwietniu bież. roku wygrała z Norwegią (5:3) i nieznacznie przegrała ze Szwecją, będzie groźnym przeciwnikiem dla naszych reprezentantów, którzy muszą dołożyć wszelkich starań, by mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść, gdyż w przeciwnym razie wyjazd na mistrzostwa Europy do Anglii byłby pod dużym znakiem [illegible]

Wynik meczu w dużym stopniu zależeć będzie od formy i udziału w zawodach naszych reprezentantów. W chwi-

li obecnej Bocheński trenuje na slawie w Zawierciu, gdzie wyjechał na nową posadę, Karliczek zdaje egzaminy w Berlinie i dopiero za dwa tygodnie będzie mógł trenować ze Stepp'em.

Wśród pań sytuacja jest pomyślniejsza. Morawska i Dawidowiczówna są w Katowicach pod okiem Stepp'a. Kratochwilówna niebawem przyjedzie z Włoch.

Przed meczem odbędzie się obóz w Warszawie, który poprowadzi H. Stepp i L. Rayki możemy zatym oczekiwać, że cała reprezentacja będzie solidnie przygotowana i w walce z Finlandią osiągną wszyscy zawodnicy swoje rekordy życiowe.

Szczegółowe porównanie sił odkładamy do jednego z następnych numerów. *W. Belsza.*

Kronika kajakowa

Regaty kajakowe w Warszawie

Komisja Sportowa Warszawskiego Okręgu PZK. przy współudziale miejscowych sekcyj kajakowych organizuje na Wiśle w dniu 29 czerwca rb. międzyklubowe regaty kajakowe.

Biegi regat składają się z dwuch grup.

Grupa I — biegi kajaków wyścigowych w myśl przepisów Regulaminu Komisji Sportowej PZK.

K 1 W — 10 km. biegi długodystansowe panów

K 2 W — 10 km. „ „ „

K 1 W panów juniorów — 1000 m biegi krótkodystans.

K 1 W panów seniorów — 100 m. „ „

K 2 W panów seniorów — 1000 m. „ „

K 1 W pań 600 m. „ „

K 2 W pań 600 m. „ „

Grupa II — biegi propagandowe pn. „Pierwszego Kroku" udział wszelkich typów, za wyjątkiem wyścigowych, dostępne dla wszystkich.

Kajaki sztywne 2-ki harcerskie 10 km. (długodystansowy) bieg dostępny dla harcerzy.

Kajaki sztywne 2-ki panów — 1000 m.

„ „ jedynki panów — 1000 m.

„ „ 2-ki mieszane — 1000 m.

„ „ 2-ki pań — 600 m.

„ „ 2-ki dla młodz. do lat. 18-tu — 600 m.

Dla biegów długodystansowych start powyżej osiedla WTW. oznacz. band. meta na wysokości przystani Oddz. Wodnego Zw. Strz.

Dla biegów krótkodystansowych start na wysokości przystani Oddz. Wod. Zw. Strz. meta na wysokości przystani Harcerskiej.

Zbiórka zawodników na starcie biegu długodystansowego o godz. 10.30, na starcie biegu krótkodystansowego o godz. 13.30.



Międzynarodowy spływ Brdą, przejazd przez spust w Kłoni.

Po skończonych regatach odbędzie się na przystani Sokoła o godz. 17-ej ogłoszenie wyników i rozdanie żetonów.

Pierwszy spływ po Wileńszczyźnie

W czasie od 17 do 28 lipca rb. odbędzie się Pierwszy Ogólnopolski Spływ Wodami Wileńszczyzny Wilią, od Zalesia do Santoki, jeziorami Ignalińskimi, Żejmianą i Wilią do Wilna.

Członkowie PZK mogą w powyższym czasie spływ ten odbyć również indywidualnie, korzystając ze zniżki kolejowej 66% na zasadzie kart uczestnictwa, które należy zapotrzebować, wpłacając za jeden egzemplarz kwotę dwóch złotych plus 50 groszy na koszty przesyłki.

Mistrzostwa kajakowe Europy i świata

W dn. od 30 bm. do 9 lipca odbędzie się w Pucku przygotowawczy obóz czołowych naszych kajakarzy. W dniu 10 lipca odbędą się w Pucku mistrzostwa Polski. Zawody mistrzowskie będą jednocześnie eliminacją przed ustaleniem naszej reprezentacji na pierwsze kajakowe mistrzostwa świata, które odbędą się w Sztokholmie.

Jak wiadomo, dotychczas w regatach kajakowych rozgrywano jedynie mistrzostwa Europy. W rb. dzięki przystąpieniu do Międzynarodowej Federacji Kajakowej związków Kanady i St. Zjednoczonych, odbędą się po raz pierwszy mistrzostwa świata.

Zułów — Wilno

Warunki uczestnictwa III spływu kajakowego z Zułowa do Wilna, który odbędzie się w dniach od 28 czerwca do 3 lipca rb. są następujące.

Uczestnicy spływu po wpłaceniu wpisowego w wysokości następującej: startujący jako osady dwuosobowe członkowie Z. S. 13 inni — 15 zł od osoby, startujący jako osady jednoosobowe członkowie Z. S. 15 inni — 17 zł od osoby, oraz po nadesłaniu karty zgłoszenia uczestnictwa w spływie otrzymają od organizatorów zaświadczenie na zniżkę kolejową, oraz program spływu. Ponadto za wpłacone wpisowe uczestnicy otrzymują przez cały czas trwania spływu wyżywienie, zakwaterowanie (kwatery zbiorowe bez pościeli) oraz transport kajaków ze st. kol. Zułów do punktu startu transport kajaków na trasie, oraz przewóz w Wilnie z przystani na dworzec kolejowy.

W spływie w roku bieżącym mogą wziąć udział tylko wyłącznie członkowie ZS. — organizacyj o charakterze wf lub pw i wszyscy zrzeszeni w Polskim Związku Kajakowym posiadający legitymacje PZK. z ważnymi na rok bieżący nalepkami.

Ze względu na zniżki kolejowe udział w spływie osób nie zrzeszonych jest niemożliwy.

Termin zgłoszeń — udziału w spływie mija 21 czerwca br. Zgłoszenia nadsyłać i po informacje w sprawie spływu należy się zwracać do Komendy Podokręgu ZS. Wilno, ul. Wielka 68, tel. 18-23.

Szczegóły spływu znajdują się w regulaminie organizacyjnym, który rozesłany został do wszystkich komend ZS. i klubów i sekcyj PZK.

Kronika żeglarska

„Dar Pomorza" w Sztokholmie

Do Sztokholmu przybył w dniu 14 czerwca rb. szkolny statek marynarki handlowej „Dar Pomorza" pod dowództwem kpt. Kowalskiego aby wziąć udział w zjeździe Północno-Europejskiego Związku Statków Szkolnych Marynarki Handlowej, do którego — jak wiadomo — obok Szwecji, Norwegii, Danii i Niemiec, należy również Polska. Zjazd, pierwszy od chwili powstania Związku, został zorganizowany z inicjatywy szwedzkich kół żeglarskich z okazji 80 rocznicy urodzin króla Szwecji, Gustawa V. Z Polski zaproszono na ten zjazd „Dar Pomorza" i szkuner harcerski „Zawisza Czarny".

Oprócz wstępnego i pierwszego kursu uczniów Szkoły Morskiej i kursu jungów, na żaglowcu udali się do Sztokholmu dyrektor departamentu morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, p. Możdżeński, radca Ministerstwa Przemysłu i Handlu, p. Gebethner, dyrektor Państwowej Szkoły Morskiej, kpt. Kosko, kierownik wydziału nawigacyjnego Szkoły Morskiej, kpt. Ledóchowski, oraz kino-operator P. A. T.'a.

W czasie podróży „Daru Pomorza" do Sztokholmu i w drodze powrotnej uczniowie oraz jungowie odbędą na pełnym morzu ćwiczenia szalupowe, pokładowe itp.

Pierwsza podróż „Zawiszy Czarnego"

W dniu 14 czerwca rb. powrócił do Gdyni szkuner harcerski „Zawisza Czarny" mając na pokładzie młodych żeglarzy-harcerzy z gimnazjów warszawskich i innych większych ośrodków polskich. Stan załogi podczas pierwszego rejsu wynosił 38 osób z gen. Zaruskim na czele.

Pierwsza podróż szkunera harcerskiego trwała niespełna dwa tygodnie. „Zawisza" odbył podróż na trasie Visby — Oskarshamn — Kalmar — Gdynia.

O godz. 18.30 na statku odbyło się pożegnalne ognisko harcerskie. Członkowie załogi odśpiewali szereg piosenek harcerskich, następnie odczytano ostatni rozkaz do młodej załogi, po czym wychowanków swoich pożegnał kapitan „Zawiszy Czarnego" gen. Mariusz Zaruski.

Daleki rejs „Krzysztofa Arciszewskiego"

W dniu 11 czerwca jacht Koła Przyjaciół Akademickiego Związku Morskiego we Lwowie, „Krzysztof Arciszewski" wyruszył w daleki rejs do Niemiec, Holandii, Szkocji, Norwegii i Danii.

Trasa wyprawy, która potrwa do końca lipca, biegnie przez Kilonię, Amsterdam, port, w którym przed mniejwięcej 300 laty odbywał triumfalny wjazd zdobywca Brazylii dla Niderlandów, generał Krzysztof Arciszewski, dalej Edynburg, Glasgow i kilka mniejszych portów szkockich do portu Kristjansand, skąd Krzysztof weźmie udział w organizowanych przez Królewski Yacht Club Anglii (R. O. R. C.) wielkich regatach na przestrzeni około 280 mil do Kopenhagi. Z Kopenhagi jacht powróci do Gdyni.

„Krzysztof Arciszewski" został do tegorocznych rejsów specjalnie przygotowany. M. in. została wmontowana radiowa stacja odbiorcza, która pozwoli żeglarzom lwowskim na utrzymywanie kontaktu z krajem. Jacht został poza tym w okresie zimowym wyremontowany, otrzymał nowe żagle zwykłe i sztormowe, nowe urządzenie sterowe oraz szereg innych udogodnień.

Obecny rejs „Krzysztofa" jest pierwszą wyprawą jachtu akademickiego poza wody Bałtyku. Celem rejsu jest przygotowanie z pośród załogi liczącej 7 studentów uczelni lwowskiej i jednego studenta Politechniki Gdańskiej, nowych kapitanów i sterników żeglugi jachtowej.

„Krzysztof" płynie pod dowództwem kpt. Leszka Wieleżyńskiego. Kilku z pośród członków załogi brało udział w zeszłorocznym jesiennym rejsie „Krzysztofa", w czasie którego pojawiły się w prasie polskiej i zagranicznej nieprawdziwe pogłoski o zatonięciu jachtu z całą załogą. W roku obecnym społeczeństwo polskie będzie stale i autorytatywnie informowane o losach wyprawy polskich studentów.

Po powrocie z rejsu do Szkocji „Krzysztof Arciszewski" odbędzie jeszcze dwa rejsy szkolne, z których jeden będzie przeznaczony dla żeglarek lwowskich.

Do Tallina

Na międzynarodowe regaty do Tallina z okazji 50-lecia jachtklubu Estonii wybiera się 5 jachtów: Hetman, Admirał, Rusałka, Bożena i Goplana.

„Panna Wodna" wróciła z podróży

W dniu 11-ym czerwca powrócił z tygodniowego rejsu jacht Akademickiego Związku Morskiego w Gdańsku „Panna Wodna". Jacht pod dowództwem inż. Witolda Urbanowicza odwiedził Kalmar, Borgholm na wyspie Oeland, oraz Libawę, przebywając razem około 600 mil. Załoga w liczbie 5 osób składała się ze studentów Politechniki Gdańskiej.

Tydzień Pomeranii

Jak nam komunikuje kierownictwo regat „Tygodnia Pomeranii", który odbędzie się w dniach od 13 do 24 lipca, tegoroczne regaty zapowiadają się okazale z powodu wprowadzenia wyścigów na trasie: Kopenhaga — Sassnitz, Sassnitz — wokół Bornholmu — Sassnitz, jak i Sassnitz — latarniowiec Adlergrund — Swinemünde.

Żeglarze Pomeranii powitaliby z radością udział polskich jachtów. Zainteresowanym udzielone zostaną jak najchętniej wszelkie informacje; o które proszeni są zwrócić się do kierownika wyścigów p. Fritza Kohler'a, Stettin (Szczecin), Königstrasse 2.

Gdynia — Władysławowo

Regaty morskie Gdynia Władysławowo odbyły się przy udziale 10 jachtów na dystansie 35 mil.

W grupie II zwyciężył jacht „Powiew" (Yacht Klub Polski). W grupie „50" pierwsze miejsce zajął jacht „Rusałka" (OYK). W grupie „80" — „Admirał" (YKP).

Pociągi popularne na Święto Morza

W dn. 25 czerwca odejdzie z Łodzi Kaliskiej do Gdyni pociąg popularny, na czterodniową wycieczkę. Pociąg odejdzie o godz. 20.48, powrót 30.6 o godz. 5.54. Cena 20.70 zł, w tym już wliczone zwiedzenie Gdyni, urządzeń portowych oraz noclegi.

Taka sama wycieczka jest organizowana z Warszawy. Odjazd ze st. Warszawa Gd. dn. 25 bm. o godz. 19.15 powrót 30 bm., o godz. 5.05. Cena karty kontrolnej 21 zł.

Warszawa — Augustów — Suwałki

Pociąg motorowy Warszawa Augustów Suwałki i z powrotem będzie uruchomiony na czas od dnia 25 czerwca do dnia 3 września.

Pociąg motorowy będzie wyruszał w robocze dni przedświąteczne z dworca Warszawa Główna o godz. 19.13; do Augustowa - portu przybędzie o 23.27, zaś do Suwałk o 23.55. Powrotny pociąg motorowy wyjeżdżać będzie w dni

świąteczne z Suwałk o godz. 18.55, w Augustowie-porcie będzie o godz. 19.27, zaś do Warszawy będzie przybywał o godz. 0.15. Trasa pociągu prowadzi przez Białystok, omija jednakże Grodno, kierując się przez stację Łosośna.

Żeglarskie obozy akademickie

Wileński AZMK organizuje dla akademików w lipcu i sierpniu obóz żeglarski w Jastarni

W programie szkolenia na stopień żeglarza i sternika morskiego, rejsy zagraniczne dalekomorskie. Akademiczki będą przyjmowane w tym roku na warunkach specjalnych, jako przyszłe instruktorki Obozu Kobiecego. Szkolenie na wodach śródlądowych odbywać się będzie w Brasławiu i na sztucznym wysokogórskim jeziorze w Porąbce. Pobyt dwutygodniowy 38 zł. 4 tygodniowy — 74 zł. Członkom obozów przysługują zniżki kolejowe na przejazdy zbiorowe i indywidualne. Zapisy i informacje w AZMK. Rp. w Wilnie, ul. Barska 16 m. 5.

Kronika pływacka

Młodzież winna umieć pływać

Szereg organizacyj i klubów już zgłosiło się na apel PZP o jak najwcześniejsze nauczanie młodzieży. Szczególniej trzeba podkreślić działalność miasta Katowic, Białegostoku oraz klubu „Elektrit" w Wilnie i „Cegielski" w Poznaniu. Magistrat Katowic uchwalił zorganizowanie bezpłatnego kursu pływania dla młodzieży szkolnej (codziennie 4 godziny). Tak rozumne ustosunkowanie się do sprawy nauczania nie wymaga komentarzy

Również rozpoczął energiczną pracę Białystok, ustalając program przeszkolenia setek młodzieży. Praca Elektritu i Cegielskiego, które wyróżniły się już w zeszłym roku., zasługuje na podkreślenie i postawienie, jako wzór dla innych organizacyj.

Duże zapotrzebowanie na instruktorów pływackich

Polski Związek Pływacki prowadzi obecnie na szeroką skalę zakrojoną działalność propagandowo-wyszkoleniową we wszystkich miejscowościach, do których dotarły organizacyjne nici. PZP obecnie uruchomione są kursy nauki pływania.



Liverpol. Zbiorowa nauka skoków do wody.

Ze względu na zwiększenie zapotrzebowania na instruktorów pływackich Polski Związek Pływacki wzywa wszystkich instruktorów i przodowników pływania znajdujących się bez pracy do natychmiastowego zgłoszenia się listownie w PZP (Nowy Świat 43 m. 8).

Wszyscy reflektujący na objęcie stanowisk winni przed tym się zgłosić u władz lokalnych (miejski względnie powiatowy komitet WF, komenda PW) i zaofiarować swoje usługi. W wypadku gdyby w danej miejscowości nie było zapotrzebowania na instruktora, winien on natychmiast podać do PZP swoje nazwisko, imię, wiek, zawód, czy prowadził nauczanie, kiedy i gdzie.

PZP traktuje te sprawę jako b. pilną.

Rozpoczęta akcja nauki pływania ruszyła już całą pracą. Jak nas informuje PZP, ze wszystkcih stron kraju napływają liczne zgłoszenia. Aby akcję usprawnić Polski Związek Pływacki zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich ośrodków o powiadamianie o rozpoczęciu nauki, ilości uczestników, trudnościach napotykanych itp. a to w celu przyjścia z ewentualną pomocą.

Kursy wioślarstwa i pływactwa

W II miejskim Ośrodku WF. (Wybrzeże Saskiej Kępy 46) rozpoczęły się kursy wiosłowania i pływania. Na kursy zgłaszać się mogą zrzeszeni i niezrzeszeni w wieku od 10 do 40 lat. Nauka bezpłatna.

Pływactwo na Wołyniu

Do niedawna o pływactwie słyszeliśmy bardzo mało. Nic dziwnego, gdyż nic się tam w tej dziedzinie sportu nie działo.

Z przyjemnością dowiadujemy się, że stan ten ulega szybko zmianie. W pierwszych dniach czerwca powstał w Łucku zarząd (wydział) Podokr. Wołyńskiego PZP. Prezesem wybrano naczelnika Siewińskiego. Poza tym w skład zarządu weszli pp.: kpt. Sosiński, Mongird. Niewiadomski, nadkomisarz Budzyński, Wodziński. Węgrzyn, Kochmański, Kolankowski i Pawłowski. Jednocześnie z powstaniem wydziału, 5 klubów na terenie Łucka zgłosiło swoje przystąpienie do Pol. Zw. Pływackiego.

Dn. 12 czerwca odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu, na którym omówiono plan pracy na najbliższy okres. Z ramienia PZP uczestniczył w zebraniu kierownik organizacyjny i prop. kpt. dypl Cypryk.

Na zebraniu postanowiono: 1) rozpocząć natychmiast nauczanie pływania młodzieży szkolnej z 5 kl. szkół powszechnych, 2) w lipcu, po sprowadzeniu instruktora, objąć nauczaniem wszystkie dzieci z 5 i 6 klas, 3) wziąć udział w „Święcie Morza" przez zorganizowanie zawodów pływackich na nowej pływalni LMK.

O mistrzostwo ligi waterpolowej

W Ostrowcu odbył się dn. 11 czerwca mecz waterpolowy o mistrzostwo Polski pomiędzy drużyną Giszowca a KSZ., zakończony zwycięstwem drużyny Giszowca w stosunku 2:0.

Również w dn. 11 czerwca na pływalni AZS. w Parku Paderewskiego rozegrany został mecz waterpolowy o mistrzostwo Polski pomiędzy AZS. Warszawa i Hakoah Bielsko. Mecz wygrała drużyna AZS. Warszawa w stosunku 4:0 (2:0). Bramki dla AZS. zdobyli Iwanow (2), Gumkowski i [illegible]

Dn. 12 czerwca na stadionie AZS rozegrany został mecz waterpolowy o mistrzostwo Polski pomiędzy AZS-em i Giszowcem, zakończony na remis 2:2 (1:0). Bramkę dla AZS. w pierwszej połowie zdobył Gumkowski, następnie po przerwie Makowski strzelił drugą bramkę dla AZS, potem Madej strzela bramkę dla Giszowca, a na 30 sekund przed końcem Kulawik strzela wyrównywującą bramkę dla Giszowca.

Na pływalni AZS-u w parku Paderewskiego odbył się dn. 16 czerwca mecz waterpolowy o mistrzostwo Polski między AZS-em i KSZO (Ostrowiec). Mecz zakończył się wynikiem remisowym 0:0.

W drugim meczu o mistrzostwo Polski, rozegranym w Katowicach, drużyna Giszowca niespodziewanie pokonała mistrza Polski EKS 3:1 (2:1).

W meczu piłki wodnej o mistrzostwo Polski, rozegranym w Katowicach w dn. 16 czerwca pomiędzy EKS. a Giszowcem sensacyjne zwycięstwo odniosła drużyna Giszowca w stosunku 3:1 (2:1).

Po tym zwycięstwie Giszowiec objął prowadzenie tabeli rozgrywek i prawie nie ulega wątpliwości, że uda mu się zdobyć po raz pierwszy tytuł mistrza Polski. Pozostałe do rozegrania mecze Giszowiec ma na własnym terenie i tym większe są jego szanse.

Tabela mistrzostw Polski w waterpolo przedstawia się następująco: 1) Giszowiec 4 gry 7 pkt., st. br. 12:3, 2) AZS Warszawa 3 gry 4 pkt. st. br. 6:2, 3) KSZO 3 gry 3 pkt. st. br. 1:2, 4) EKS Katowice 1 gra 0 pkt. st. br. 1:3, 5) Hakoah Bielsko 3 gry 0 pkt. st. br 0:10.

Kursy pływania w Łodzi

Polska YMCA w Łodzi w sezonie letnim organizuje kursy nauki pływania dla pań i panów pod kierunkiem instruktorów.

Kurs pań: Kurs obejmuje 18 lekcji plus 2 dodatkowe kąpiele. Opłata za kurs 12 zł. Lekcje odbywać się będą 2 razy w tygodniu: środy i soboty w godz. 19.00- 19.45.

Kurs panów: Kurs obejmuje 17 lekcji plus 3 dodatkowe kąpiele. Opłata za kurs 12 zł. Lekcje odbywać się będą 4 razy w tygodniu: poniedziałek, wtorek, czwartek,

Szukamy nowych talentów

Kierownictwo Sekcji Pływackiej Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie ogłasza, iż w okresie ferii letnich prócz nauki pływania organizuje specjalne kursy stylowego pływania pod nazwą „Szukamy nowych talentów" wyłącznie dla młodzieży szkolnej żeńskiej i męskiej.

Ponieważ celem kursu będzie nauka stylu, kurs ten dostępny będzie tylko dla umiejących pływać.

Kursy prowadzone będą na letniej pływalni AZS-u w parku im. Paderewskiego przez instruktora PZP.

Popularny kurs pływania w warszawskiej YMCA

Polska YMCA zorganizowała na swym krytym basenie popularny kurs pływania (przyśpieszony). Kurs ten obejmuje 12 lekcji, które odbywać się będą codziennie z wyjątkiem niedziel w godzinach 21 - 21.45 w czasie od 1—14 lipca. Opłata za cały kurs wynosi 8 zł. Uczestników obowiązuje bezpłatne badanie lekarskie w Poradni Sportowo-Lekarskiej Pol. YMCA. Informacje i zapisy przy ul. Konopnickiej 6, tel. 544-33.

Długodystansowy wyścig pływacki na Wilii

W dniu 19 czerwca rb. odbył się na Wilii długodystansowy wyścig pływacki na dystansie 3.000 mtr., start którego mieścił się przy moście na Antokolu — meta przed mostem Zielonym.

Startowało 11 pływaków w dość ciężkich warunkach technicznych.

Zwyciężył po zaciętej walce Żukowski z RKS-u w czasie 30 min. 2,8 sek. przed Maszelnikiem Makabi 30 min. 3,7 sek., Kuroczkinem AZS 30 min. 8,9 sek. i Piotrowiczem AZS 30 min. 34,1 sek.

W konkurencji pań zwyciężyła Michalczykówna AZS w czasie 32 min. 40,9 sek. przed Harską AZS.

O mistrzostwo Okręgu Łódzkiego

Dn. 19 czerwca rb. odbyły się na pływalni ŁKS-u mistrzostwa okręgu w pływaniu. W ogólnej klasyfikacji najwięcej punktów zdobył ŁKS 649 pkt. (ŁKS po raz siódmy z rzędu zdobywa pierwsze miejsce) przed Makabi 332 pkt. Borutą (Zgierz) 200 pkt., HKS-em 147 pkt., i PKS-em 47 punktów.

W zawodach wzięło udział ponad 50 pływaków.

Wyniki szczegółowe były następujące:

100 mtr. stylem klasycznym panów 1 klasa Gunther (ŁKS) 1.29,4, 2 klasa Martynka (HKS) 1:38,9, 3 klasa — Chojnacki (ŁKS) 1:31,4

200 mtr. stylem dowolnym: 1 klasa — Antkowski (HKS) 3:00,1, 2 klasa — Gołębiowski II (ŁKS) 3:12,6, 3 klasa — Cieślak (ŁKS) 3:26,8,

100 mtr. stylem dowolnym pań: 1 klasa — Krzemińska (ŁKS) 1:46,6.

100 mtr. stylem grzbietowym pań: 1 klasa — „Nina (Makabi) 2:10,5.

100 mtr. stylem grzbietowym panów: 1 klasa — Ciechocki (ŁKS) 1:30,2, 2 klasa — Nawrocki (ŁKS) 1:40, 3 klasa Konikowski II (ŁKS) 1:52.

400 mtr stylem dowolnym: 1 klasa Kosiński S. (ŁKS) 7:28, 2 klasa Kaufman (Makabi) 7:06,8, 3 klasa Sobczak (Boruta) 8:40,6.

100 mtr. stylem klasycznym pań: 1 klasa „Nina" (Mak.) 2:00,7, 3 klasa Frydrychówna (Mak.) 2:15,6.

200 klasycznym panów: 1) Gunther (ŁKS) 3:20,8 2 klasa Borenstein (Mak.) 3:45,2, 3 klasa Banasiewicz (PKS) 4:08,4.

100 mtr. stylem dowolnym panów: 1 klasa Antkowski (HKS) 1:12,9, 2 klasa Gołębiowski (ŁKS) 1:20,3, 3 klasa Cieślak (ŁKS) 1:17,4

Sztafeta 3 × 100 mtr. stylem zmiennym: 1) ŁKS 4:21 przed Borutą 4:38,8.

Sztafeta 4 × 200 stylem dowolnym: 1) ŁKS I 13:16 przed Borutą 14:04,1.

Skoki: 1 klasa Mojchrzak (ŁKS) 85:16 pkt. 3 klasa Przyborowski (ŁKS) 39:66 pkt. przed Martynowskim (HKS) 28:08.

Propaganda pływania na Śląsku

Akcja propagandowa na Śląsku jest wybitnie wspierana przez władze samorządowe, radio i prasę.

Poszczególne organizacje zakupują odznaki pływackie dla tej młodzieży, która przejdzie nauczanie i zda wymagany statutem odznaki egzamin.

Klasyfikacja pływaków ukończona

Sekretariat P. Z. P. zakończył w dniu 13 VI klasyfikację pływacką 1 693 pływaków.

Obecnie mamy 76 zaw. klasy mistrzowskiej, 451 zaw. kl. I, 842 zaw. klasy II i 324 zaw. kl. III.

Lublin uczy obecnie pływać 2240 dzieci

Lublin obecnie uczy pływać 2240 dzieci z 5 klasy szkół powszechnych.

Nauka odbywa się pod opieką wychowawców szkolnych. Nauka podczas wakacyj nie zostanie przerwana i dzieci nadal będą się uczyć.

W tych dniach rozpocznie się nauczanie 1000 dzieci szkół średnich, oraz młodzieży pozaszkolnej.

Władze wojskowe, samorządowe, a zwłaszcza szkolne Lublina mogą być dumne ze swego dzieła.

Porażka Csika

Na zawodach pływackich w Budapeszcie w konkurencji krajowej sensacją była porażka mistrza olimpijskiego Csika.

W biegu na 200 m. dowolnym Csik zajął dopiero czwarte miejsce. Zwyciężył Grof — 2:18 min., 2) Koeroesi 2:18,6 min., 3) Bolyomi 2:19,8 min. i wreszcie 4) Csik — 2:20 min.

100 m. klasycznym — Engel 1:23,4 min.; 100 m. grzbietowym — Galamboks 1:16,2 min., 1500 m. dowonym — Grof 21:10 min.

Pływaczki duńskie, które w zawodach tych startowały zwyciężyły we wszystkich konkurencjach, a mianowicie:

200 m. grzbietowym — Hveger 2:52,4 min.; 200 m. klasycznym — Soerenson 3:11,4 min.; 100 m. dowolnym Hveger 1:07,6 min.

W meczu piłki wodnej Budapeszt pokonał Pragę 7:0.

Nowe rekordy

Csik i Hveger, dwie gwiazdy pływackie, zadziwiają świat swymi znakomitymi wynikami. Pierwszy osiągnął w Budapeszcie 58,6 sek. na 100 mtr., Dunka znów przepłynęła w Turynie 400 mtr. st. dow. w 5:08,4, t. j. o 0.2 sek. gorzej, niż jej własny rekord światowy. W Mediolanie Hveger przepłynęła 100 m. st. grzbiet. w 1:21,4, a 200 m. st. dow. w 2:27,5 min.

Pertraktacje z Amerykanami

Polski Związek Pływacki prowadzi pertraktacje w sprawie sprowadzenia do Polski amerykańskiej drużyny, która odbędzie w sierpniu tourne po Europie. W skład tego zespołu wejdą m. in. Fick, Flanagen, Kiefer, Cassley, Patnick, a więc najsłynniejsi pływacy świata.

Regaty otwarcia w Płocku
dn. 29 maja 1938 r.

Bieg	Tow. Wiośl. Płock
Jedynki nowicjuszy	3
Dwójki podwójne półwyścigowe	3
Jedynki	3,5
Czwórki	8
Razem	17'5

Regaty otwarcia w Poznaniu
dn. 29 maja 1938 r.

BIEG	[illegible]	[illegible]	[illegible] Germania	[illegible] K [illegible]	[illegible]	K. W. 04 [illegible]
Czwórki półwyścigowe	—	—	—	—	1	4,5
Czwórki półwyścigowe	1	—	4,5	—	—	—
Czwórki nowicjuszy	7	—	—	—	—	—
Czwórki półwyścigowe	—	—	—	4	—	—
Czwórki półwyścigowe	—	4,5	—	1	—	—
Dwójki podw. półwyśc.	—	—	1	—	2,5	—
Czwórki	—	8	—	—	—	—
Czwórki półwyścigowe	—	—	4,5	—	1	—
Ósemki nowicjuszy	12	—	—	—	—	—
Razem	20	12,5	10	5	4,5	4,5

Regaty otwarcia w Bydgoszczy
dn. 29 maja 1938 r.

Bieg	[illegible]	Kolejowy K. W. Bydgoszcz	[illegible] C [illegible] Bydgoszcz	[illegible]	[illegible] W [illegible]
Ósemki nowicjuszy	—	12	—	—	9
Czwórki młodszych	2	7	—	—	—
Czwórki półwyścigowe	2	4,5	2	1	—
Czwórki	9,5	—	—	—	—
Jedynki	—	—	3,5	—	—
Czwórki półwyścigowe	—	1	—	4,5	—
Ósemki	16,5	—	—	—	—
Czwórki nowicjuszy	—	—	7	2	—
Razem	30	24,5	12,5	7,5	9

Regaty otwarcia w Włocławku
dn. 29 maja 1938 r.

Bieg	Tow. Wiośl. Włocławek	Kujawski K. W. Włocławek
Czwórki półwyścigowe	4,5	1
Jedynki nowicjuszy	3	—
Jedynki	3,5	—
Czwórki	9,5	2
Razem	20,5	3

Regaty międzyklubowe w Warszawie

dn. 12 czerwca 1938 r.

BIEG	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ósemki młodszych . .	21	—	—	—	—	—	—	3	—
Dwójki podwójne . . .	—	—	—	—	—	10	—	—	—
Czwórki półw. now. .	1	8	—	—	—	1	1	—	—
Jedynki młodszych . .	—	5	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki nowicjuszy .	—	12	—	—	—	—	2	—	—
Jedynki	7	1	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki młodszych .	—	—	—	12	—	—	—	2	2
Czwórki now. kl. ml. .	—	—	—	—	12	—	—	—	—
Czwórki w. lekkiej . .	12	—	—	—	—	—	—	—	—
Jedynki nowicjuszy . .	1	1	—	5	—	—	—	—	1
Ósemki nowicjuszy . .	24	3	—	—	—	—	—	—	—
Dwójki bez sternika .	—	10	—	—	—	1	—	—	—
Czwórki półw. kl. ml. .	—	—	—	—	1	—	8	—	—
Ósemki	3	—	30	—	—	—	—	—	—
Razem . .	69	40	30	17	13	12	11	5	3

Tabela punktacyjna P. Z. T. W.

na dzień 12 czerwca 1938 r.

Tabela punktacyjna na dzień 12 czerwca tj. po regatach otwarcia w Bydgoszczy, Poznaniu, Włocławku, Grudziądzu i Płocku, oraz po regatach międzyklubowych w Warszawie przedstawia się następująco:

	Towarzystwo	Miejscowość	Punktów
1	Akademicki Zw. Sportowy .	Warszawa	69
2	Graudenzer Ruder Verein . .	Grudziądz	43
3	Akademicki Zw. Sportowy .	Poznań	42,5
4	Warszawskie Tow. Wiośl. .	Warszawa	40
5	Bydgoskie Tow. Wioślarskie	Bydgoszcz	30
6	Kolejowy Klub Wioślarski .	Bydgoszcz	24,5
7	Towarzystwo Wioślarskie . .	Płock	20,5
8	Towarzystwo Wioślarskie . .	Włocławek	20,5
9	Pozn. Tow. Wiośl. „Tryton"	Poznań	20
10	Klub Sportowy Z. U. A. W. .	Warszawa	13
11	Ruder Club „Frithjof"	Bydgoszcz	12,5
12	Klub Wioślarski „Wisla" .	Warszawa	12
13	Klub Wioślarski „Rejów" . .	Skarżysko	11
14	Grudz. Tow. Wiośl. „Wisła"	Grudziądz	10,5
15	Ruder Club „Germania" . .	Poznań	10
16	Policyjny Klub Sportowy . .	Bydgoszcz	7,5
17	Wojskowy Klub Sportowy .	Poznań	5
18	Oficerski Yacht Klub R. P. .	Warszawa	5
19	Klub Wioślarski z 1904 r. . .	Poznań	4,5
20	Tow. Wiośl. „Polonia" . . .	Poznań	4,5
21	Klub Wioślarski „Gryf" . .	Bydgoszcz	3
22	Kujawski Klub Wioślarski . .	Włocławek	3

Regaty otwarcia w Grudziądzu

dn. 29 maja 1938 r.

BIEG	Graudenz R. V. Grudziądz	G. T. W. „Wisła" Grudziądz
Czwórki młodszych	7	2
Czwórki półwyścigowe . . .	4,5	1
Jedynki	4	1
Czwórki półwyścigowe . . .	1	4,5
Czwórki	9,5	2
Razem	26	10,5

Klub Wioślarski „Gopło" w Kruszwicy

Program regat międzyklubowych na Gople

w dniu 31 lipca 1938 roku

Główne Eliminacje do meczu Polska—Węgry

Bieg 1. godz. 14.30 — Czwórki półwyścig. młodz. do l. 18.
„ 2. „ 14.45 — Czwórki półwyścigowe pań.
„ 3. „ 15.00 — Dwójki podwójne półwyścigowe.
„ 4. „ 15.15 — Czwórki.
„ 5. „ 15.30 — Czwórki półwyścigowe. Bieg dostępny dla Towarzystw, które w r. 1937 były poniżej 30 miejsca w tabeli punktacyjnej PZTW. i dla Towarzystw w tabeli nie wymienionych.
„ 6. „ 15.45 — Dwójki bez sternika.
„ 7. „ 16.00 — Czwórki nowicjuszy.
„ 8. „ 16.15 — Jedynki.
„ 9. „ 16.30 — Czwórki młodszych.
„ 10. „ 16.45 — Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.
„ 11. „ 17.00 — Ósemki nowicjuszy.
„ 12. „ 17.15 — Dwójki.
„ 13. „ 17.30 — Czwórki bez sternika.
„ 14. „ 17.45 — Jedynki nowicjuszy.
„ 15. „ 18.00 — Czwórki wagi lekkiej.
„ 16. „ 18.15 — Dwójki podwójne.
„ 17. „ 18.30 — Czwórki półwyścigowe. Bieg dostępny dla wioślarzy, którzy w r. 1937 nie wygrali żadnego biegu w regatach klasyfikacyjnych.
„ 18. „ 18.45 — Ósemki.

Warunki:

1. Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem PZTW.

2. Długość toru 2.000 mtr. dla pań i młodzieży 1.200 mtr., woda stojąca.

3. Zgłoszenia z wyszczególnieniem załóg należy przesyłać pod adresem Klub Wioślarski „Gopło" — Kruszwica do dnia 25 lipca 1938 r.

4. Uczestnicy mają zapewnione bezpłatne kwatery (noclegi). Zapotrzebowanie należy podać jednocześnie ze zgłoszeniem do regat.

5. Wpisowe wynosi zł. 2.— od zawodnika, które przesyła się wraz ze zgłoszeniem.

6. Biegi odbywają się o nagrody przechodnie względnie jednorazowe. Ponadto zwycięskie załogi otrzymują żetony.

7. Biegi odbywają się na łodziach własnych.

8. Zebranie delegatów, oraz losowanie torów odbędzie się w dniu 31.7.38 o godzinie 9,30 na przystani Klubu Wiośl. „Gopło". Ew. przedbiegi przy zgłoszeniu ponad 6 załóg do poszczególnych biegów odbędą się o godz. 11-tej.

9. Klub Wioślarski „Gopło" zastrzega sobie ew. zmianę programu.

Kaliski Międzyklubowy Komitet Wioślarski

PROGRAM

regat międzyklubowych, organizowanych przez Kaliski Międzyklubowy Komitet Wioślarski pod egidą Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich na rzece Prośnie w Kaliszu w dniu 3 lipca 1938 r.

Bieg 1. godz. 15.00 — Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.
„ 2. „ 15.20 — Czwórki wagi lekkiej.
„ 3. „ 15.40 — Czwórki pań.
„ 4. „ 16.00 — Dwójki.
„ 5. „ 16.20 — ósemki młodszych.
„ 6. „ 16.40 — Czwórki nowicjuszy.
„ 7. „ 17.00 — Jedynki.
„ 8. „ 17.30 — Czwórki półwyścigowe pań.
„ 9. „ 17.50 — Czwórki.
„ 10. „ 18.10 — ósemki nowicjuszy
„ 11. „ 18.30 — Czwórki półwyścigowe.
„ 12. „ 18.50 — Czwórki młodszych.
„ 13. „ 19.10 — ósemki.

Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem PZTW. z r. 1936.

Długość toru 2000 mtr. Woda wolno stojąca. Bieg pań — 1200 mtr.

Termin zgłoszeń upływa w dniu 28 czerwca rb. o godz. 20. Zgłoszenia należy przesyłać na blankietach regatowych PZTW. pod adresem kapitana sportowego KMKW. kpt. dypl. Leona Maregwickiego, Kalisz Dodwództwo 25 Dywizji piechoty ul. Marszałka Piłsudskiego 38, tel. 453 wraz z wpisowym w wysokości zł. 3 od każdego zawodnika do biegów Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 12, i 13 po 2 zł. od pozostałych biegów.

Komisja Sportowa KMKW. zastrzega sobie prawo zmiany programu.

Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku

PROGRAM

międzyklubowych regat w Włocławku, organizowanych przez Tow. Wioślarskie w Włocławku na rz. Wiśle w dn. 17.VII.38 r.

1) Czwórki nowicjuszy.
2) Jedynki. Bieg wewnętrzny.
3) Czwórki półwyścigowe nowicjuszy
4) Czwórki.
5) Jedynki nowicjuszy.
6) Czwórki półwyścigowe. pań
7) Czwórki wagi lekkiej.
8) Jedynki.
9) Dwójki.
10) Czwórki młodszych.
11) Czwórki półwyścigowe dla wioślarzy niepunktowanych do r. 1938.
12) Jedynki pań.
13) [illegible]
14) Dwójki bez sternika.
15) Czwórki półwyścigowe młodzieży.
16) ósemki.

1) Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem PZTW.

2) Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem T-wa Wioślarskiego w Włocławku do dnia 11 lipca rb. włącznie.

3) Wpisowe wynosi zł. 3.— od zawodnika w każdym biegu.

4) Wszystkie oprócz biegów Nr. 2 mają nagrody przechodnie.

Prosimy opłacić prenumeratę za

SPORT WODNY

Pocztowe konto rozrachunkowe Nr 346

Ceny ogłoszeń: 1 strona zł. 300, 1/2 strony zł. 155, 1/4 str. 80, 1/8 strony zł. 40, w tekście o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, BR. PIERACKIEGO 15 — TEL. 670-56.

Prenumerata „Sportu Wodnego" wynosi rocznie Zł. 18.—, półrocznie Zł. 9.—.

Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się. Ogłoszenia i prenumerata zagr. 50% drożej.

Konto w P. K. O. Nr. 22036 — właściciel Maria Majcherowa

Wydawca „WAW" Warszawska Agencja Wydawnicza S-ka z o. odp. *Redaktorka MARIA MAJCHEROWA*

Druk. M. Starzyński i S-ka, Chłodna 37, tel. 668-46.